

Paweł Skubisz, *Wojska Pograniczne ZSRR na odcinku z Polską w świetle materiałów wywiadu II Rzeczypospolitej (1921-1939). Struktura i dyslokacja – działalność wywiadowcza – regulamin służby, Szczecin 2010, ss. 166*

Jak zauważa sam autor, kwestia wojsk granicznych Związków Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) nie jest szerzej znana czytelnikom, w publikacjach omawiających problemy ochrony wschodniej granicy Polski nie zwraca się zaś uwagi na sowiecki odpowiednik naszego Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). Podjęty temat pracy jest interesujący, prezentuje bowiem szerzej nieznaną strukturę Wojsk Pogranicznych wschodniego sąsiada, na której wzorowano powstałe po II wojnie światowej Wojska Ochrony Pogranicza; organizowane zresztą przy pomocy radzieckiego pogranicznika płk. Gwidona Czerwińskiego. Autor, co zastrzeżono w tytule pracy, oparł się jedynie na polskim materiale źródłowym – dokumentach wywiadu II RP. Są to więc dane niepełne zarówno z racji ich częściowego zniszczenia podczas wojny, jak i tego, że przedstawiają jedynie stan wiedzy strony polskiej i nie prezentują rzeczywistej działalności organów wywiadowczych jednostek pogranicznych ZSRR na kierunku polskim.

Całość pracy podzielona jest na wstęp, dwa rozdziały, zakończenie oraz aneks; tematy rozdziałów są tożsame z drugim członem tytułu pracy. W pierwszym rozdziale Autor omawia powstanie wojsk granicznych oraz spory kompetencyjne pomiędzy poszczególnymi organami centralnymi, a dotyczące jej ochrony. Ochrona granicy podlegała Ludowemu Komisariatowi Handlu i Przemysłu, a nadzór nad strzegącymi jej zbrojnymi formacjami powierzono Ludowemu Komisariatowi Spraw Wojskowych; równocześnie polityczną ochroną granicy zainteresowały się Komisje Nadzwyczajne podległe Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy (WCzK) działające na terenach kresowych. Autor pokazuje, jak nad sprawami granicznymi rozciągały swą władzę trzy ministerstwa oraz jak nastąpiło podporządkowanie formacji granicznej Państwowy Zarząd Polityczny (GPU) Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (OGPU), a w rezultacie zwierzchnictwu Ludowemu Komisariatowi Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD). Struktura Wojsk Pogranicznych ulegała częstym zmianom do 1924 roku, kiedy to wprowadzono szeroką reorganizację. Z istniejących batalionów sformowano Oddziały Wojsk Pogranicznych, które podporządkowano poszczególnym Zarządom Wojsk Pogranicznych Białoruskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej i Ukraińskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej. Autor dość szczegółowo omawia rozmieszczenie tych oddziałów przy granicy z II RP. Ich położenie i stan osobowy zostały przedstawione w tabeli, dodatkowo zamieszczono szkic sytuacyjny, którego celem jest – na tyle, na ile jest to możliwe – w miarę dokładne odtworzenie struktury oddziału wojska pogranicznego, scharakteryzowanie szczebli dowodzenia oraz podległości zachodzących między nimi: od dowództwa oddziału począwszy, poprzez grupę manewrową, na komendanturze i zastawie (strażnicy) skoń-

czywszy. Autor szczegółowo omawia organizację tych pododdziałów oraz ich rozwój. Przedstawia przemianę jednostek granicznych z formacji defensywnej w jednostkę o charakterze ofensywnym, wspomina o organizowaniu oddziałów artylerii i broni pancernej podporządkowanych formacjom granicznym. Charakteryzuje zadania, jakie stawiano formacji granicznej we wrześniu 1939 roku, oraz formy jej współpracy z Robotniczo-Chłopską Armią Czerwoną (RKKA). Kończąc rozdział, Autor omawia uzbrojenie i wyposażenie oddziałów, ich problemy bytowe związane z wyżywieniem i zakwaterowaniem.

Drugi rozdział został poświęcony działalności szpiegowskiej prowadzonej przez wojska graniczne ZSRR na terenie Polski. Powstał on na podstawie zachowanych ujawnionych aktów wywiadowczych strony polskiej; pełne materiały obrazujące tę działalność sowieków, zgromadzone i przechowywane w Rosji, nie są dostępne, co sprawia, że przedstawienie całościowego i rzetelnego obrazu działań szpiegowskich nie jest możliwe. Powstanie jednostek wywiadowczych było związane z działaniem grup dywersyjnych na terenie Polski. Oddział Wojsk Pogranicznych wspierały takie grupy, dostarczając im broń oraz ochraniając ich wycofanie się do ZSRR. Do głównych zadań jednostek granicznych należał płytki wywiad, rozszyfrowywanie systemu ochrony granicy, rozlokowania i obsady jednostek KOP, rozpracowania metod działania policji, administracji, zagadnień politycznych oraz gospodarczych. W rozdziale tym Autor przedstawił również statystyki wykrywalności przestępstw szpiegostwa na rzecz wschodniego sąsiada ujawnione w Polsce oraz określił przynależność części z tych siatek do poszczególnych sowieckich placówek wywiadowczych. Autor wskazał na pewne zróżnicowanie grup agenturalnych wysyłanych na teren RP. Z jednej strony były to grupy szpiegowskie, z drugiej zaś zakonspirowane osoby mające się ujawnić i podjąć zadania dywersyjne w chwili wybuchu wojny. Jako przykrywkę działalności wywiadowczej wykorzystywano przemyt, zwalczając również samych przemytników jako jednostki godzące w interes gospodarczy ZSRR. Na potwierdzenie swych tez Autor przytacza ujawnione przez Polaków afery szpiegowskie, w które były zamieszane Wojska Pograniczne, opisuje między innymi wzmożoną aktywność wywiadowczą w okresie poprzedzającym 17 września 1939 roku, ukierunkowaną na potrzeby militarne agresji.

W zakończeniu autor podkreśla sprawność jednostek sowieckich w uszczelnieniu granicy ZSRR, ich osiągnięcia w ochronie politycznej i gospodarczej kraju. Opisuje je jako nowoczesne i sprawne, pilnujące porządku publicznego, cechujące się jednak drańskimi przepisami, dzięki którym utrzymywano w nich ład i porządek. Wspomina też o ich przygotowanie nie tylko do ochrony granic, ale również do współpracy z RKKA w trakcie agresji na Polskę w 1939 roku.

Załączone dokumenty poprzedza nota edytorska. Opisano w niej wątpliwości co do daty oraz autentyczności i wiarygodności pozyskanych przez stronę polską regulaminów. Akty te znane są jedynie z dokumentacji już opracowanej przez Szefostwo

Wywiadu KOP, przetłumaczone na język polski, nie jest znana natomiast jednostka je pozyskująca, nie wiadomo, czy był to wywiad KOP czy Oddział II Sztabu Generalnego. W pierwszym dokumencie – Tymczasowym regulaminie służby – w 24 rozdziałach zebranych w sześciu częściach (części A-F) szczegółowo omówiono zadania związane z ochroną granicy. W punkcie A (rozdziały 1-5) opisano zagadnienia ogólne związane z jej zabezpieczeniem, scharakteryzowano granice państwową, zdefiniowano ruch graniczny, organizacje i obowiązki Wojsk Pogranicznych oraz uregulowano użycie broni. W części B w czterech rozdziałach omówiono służbę w ochronie kordonu, rodzaje służby, jej obowiązki oraz jej główne zasady. W kolejnych dwóch rozdziałach omówiono zagadnienia związane z przeszukaniem i zatrzymaniem podejrzanych, w następnym punkcie opisano w czterech rozdziałach służby pomocnicze na granicy: działalność psów, służbę eskortową i łączności oraz pocztę graniczną. W ostatnim punkcie szczegółowo przedstawiono w sześciu rozdziałach prawa i obowiązki dowódców na poszczególnych szczeblach ochrony granicy.

Do regulaminu dołączono dwa złączniki. Pierwszy dotyczy punktów kontrolno-przejściowych i charakteryzuje, kto, gdzie i na jakiej podstawie tworzy takie przejścia. W drugim objaśniono przepisy dotyczące rewizji, zajęć i aresztowań w pasie przygranicznym dokonywanych przez funkcjonariuszy jednostek.

Podsumowując, należy stwierdzić, że omawiana pozycja, mimo że opiera się jedynie na źródłach wytworzonych na terytorium II RP, wiele wnosi do tak słabo opracowanego tematu, jakim są jednostki pograniczne ZSRR. Jej wartość podnosi przedstawienie rozwoju i kształtowania się organizacji wewnętrznej i zadań bezpośredniego szczebla ochrony. Omówiony temat pozwala również na lepsze zrozumienie problemów jednostek WOP po II wojnie światowej, metod ich działania oraz wzorców, na których się opierały. Należy zasygnalizować potrzebę całościowego ujęcia tematu, a więc badań, które byłyby oparte na analizie materiału źródłowego zgromadzonego w archiwach rosyjskich. Dopiero wtedy podjęty przez Autora temat można by było uznać za wyczerpany.

Michał Trojanowski